

Sygnatura akt III U 190/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 25-02-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Elżbieta Majewska**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Alina Darul

po rozpoznaniu w dniu 25-02-2016 r. w Koninie

sprawy **J. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania **J. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K.**

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 29.12.2014r. nr (...) - (...)

przy udziale **ubezpieczonej M. J. (1)**

- 1. Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż M. J. (1) jako pracownik u płatnika składek J. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.06.2014r.**
- 2. Zasądza od pozwanego na rzecz odwołującej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

SSO Elżbieta Majewska

Sygnatura akt III U 190/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 29 grudnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że (...) jako pracownik u płatnika składek J. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 1.06.2014 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że (...)w krótkim okresie od daty zatrudnienia stała się niezdolna do pracy co nasuwało podejrzenie, że umowa o pracę została zawarta w celu uzyskania wysokiego świadczenia z ubezpieczenia chorobowego. W związku z powyższym organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające i wezwał płatnika składek do przedłożenia dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy przez ubezpieczoną. W wyniku analizy zgromadzonego materiału organ rentowy stwierdził, że ubezpieczona została zatrudniona u płatnika składek na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 30.05.2014 r. na czas nieokreślony od dnia 1.06.2014 r. w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem wynoszącym 5.000 zł. i miała świadczyć pracę

na stanowisku przedstawiciela handlowego. Ubezpieczona miała zajmować się nadzorowaniem pracowników w sklepach prowadzonych przez J. K. w zakresie dyscypliny pracy, utrzymania porządku i czystości w sklepie, poprawności obsługi klientów, poprawności rozliczeń finansowych. Organ rentowy zwrócił uwagę, że zatrudnienie ubezpieczonej miało charakter pozorny o czym świadczą okoliczności w postaci braku pisemnego zakresu obowiązków, dowodów na świadczenie pracy i odbywanie przez ubezpieczoną podróży służbowych. Podkreślono, że ubezpieczona jest uczennicą w szkole średniej i nie posiadała żadnego doświadczenia i kwalifikacji do pracy na powierzonym jej stanowisku i pomimo tego jako jedyna miała wynagrodzenie wynoszące 5.000 zł. Na jej miejsce pracodawca nie zatrudnił innej osoby po przejściu na zwolnienie lekarskie. Zwrócono uwagę, że ubezpieczona jest pasierbicą płatnika składek, a jej zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nastąpiło dopiero po upływie miesiąca od zatrudnienia. Zdaniem organu rentowego powyższe argumenty wskazują, że w rzeczywistości zamiarem stron nie było faktyczne świadczenie pracy a zawarcie umowy było czynnością pozorną, mającą na celu uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa.

Odwołanie od decyzji wniósł J. K. wnosząc o zmianę decyzji ZUS

i objęcie (...) ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym

i wypadkowym od dnia 1.06.2014 r. oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podkreślono, że J. K. zatrudnił (...) z uwagi na prowadzoną działalność – sprzedaż odzieży używanej na wagę na terenie L., G. i B.. Pracodawcy zależało na tym aby ubezpieczona sprawowała utajniony nadzór nad pracownikami zatrudnionymi przez odwołującego w sklepach. Pracodawca otrzymywał skargi na działanie personelu, zgłaszane były mu nieprawidłowości w stanie asortymentu oraz inne uchybienia, które miały wpływ na funkcjonowanie firmy. Oprócz kontroli jakości obsługi w sklepach, ubezpieczona zajmowała się także nadzorem audio-wizualnym, korzystając z kamer umieszczonych na terenie sklepów. W przypadku stwierdzonych nieprawidłowości informowała o tym pracodawcę. W okresie zatrudnienia do przejścia na zwolnienie lekarskie odwołująca wykonała 10 wyjazdów, a przez pozostałe dni spędzała przy komputerze monitorując pracę sklepów przez internet. Pracodawca nie stosował pisemnego zakresu obowiązków, gdyż darzył ubezpieczoną dużym zaufaniem, a jednocześnie przez dzielenie biura z pracownicą mógł osobiście kontrolować pracę (...) Podkreślono i to, że pracę ubezpieczonej mogą potwierdzić świadkowie. Zdaniem odwołującego żaden z elementów wskazujących na pozorność umowy o pracę, który został przedstawiony przez organ rentowy nie miał miejsca, gdyż praca była przez (...) rzeczywiście realizowana.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa sądowego według norm przepisanych, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił i zważył, co następuje :

J. K. prowadzi działalność gospodarczą działając pod nazwą Firma (...) w K.. Działalność związana jest ze sprzedażą odzieży używanej. W 2014 r. odwołujący prowadził ją w trzech sklepach położonych na terenie G., B. i L.. Dla potrzeb prowadzonej działalności odwołujący zatrudnił w tym okresie ok. 15 osób. Karda pracowników składa się z osób zatrudnionych na stanowiskach sprzedawców oraz kierowników – sprzedawców z wynagrodzeniami w stawce 1.600 zł – 1.750 zł. We wszystkich sklepach zamontowany był monitoring dla celów nadzorowania pracy pracowników oraz obserwacji tego jak funkcjonuje dany sklep. Pracodawca sprawdzał również czy nie dochodzi do nieprawidłowości w zaopatrzeniu sklepów w momencie dostarczania nowego towaru i jego odbioru przez firmę z której usług korzystał odwołujący. J. K. nawiązał w tym zakresie ścisłą współpracę z firmą (...), która prowadzi sieć sklepów z markową odzieżą używaną. Oprócz zaopatrzenia w odzież współpraca pomiędzy obiema firmami dotyczyła także udostępnienia odwołującemu możliwość działania pod nazwą sieci, a dyrektor generalny firmy (...) była upoważniona do zawierania umów z pracownikami firmy (...) oraz zarządzenia sprawami kadrowymi. Pracodawca w biurze firmy położonym w K. na ul. (...) miał bieżący dostęp do obrazu przesyłanego przez wideokamery ze sklepów. Jednocześnie odwołujący co 2 tygodnie dokonywał bezpośredniej inspekcji w podległych mu sklepach.

W 2014 r. odwołujący zauważył, że obroty związane z działalnością zaczęły spadać, wobec czego poszukiwał pracownika, który mógłby odciążać go od części obowiązków i zająć się monitorowaniem sklepów, a także działać

jako tzw. „cichy klient”, który mógłby bezpośrednio kontrolować pracę sklepu i sposób nastawienia pracowników do klienta. W związku z tym, iż chodziło mu o osobę co do której będzie miał zaufanie z propozycją pracy zwrócił się do córki swojej żony (...)(wcześniej D.).

(...) w(...)r. miała (...) lat i kontynuowała rozpoczętą od 1.02.2012r. naukę w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych (...) w K..

Konieczność łączenia nauki z zatrudnieniem nie była dla niej przeszkodą, gdyż praca miała być wykonywana w dni powszechnie, zaś nauka odbywała się w weekendy. Jednocześnie ubezpieczona była osobą niepracującą i poszukiwała pracy, lecz z uwagi na brak doświadczenia nie mogła znaleźć stałego zatrudnienia.

W dniu 30.05.2014 r. (...) zawarła z J. K. umowę o pracę na czas nieokreślony zgodnie z którą została zatrudniona na stanowisku przedstawiciela handlowego za wynagrodzeniem wynoszącym 5.000 zł. Jako termin rozpoczęcia pracy strony wskazały 1.06.2014 . (...)posiadała zaświadczenie lekarskie stwierdzające jej zdolność do wykonywania pracy na powierzonym stanowisku. Zawierając umowę była świadoma, że znajduje się w ciąży (pierwsze badanie położnicze i stwierdzenie ciąży miało miejsce w dniu (...)r.). Ubezpieczona przeszła szkolenie w zakresie obowiązujących ją przepisów bhp na tym stanowisku pracy.

Zgłoszenie M. J. (1) jako pracownika do ubezpieczeń społecznych nastąpiło w lipcu 2014 r. J. K. przy tego rodzaju sprawach korzysta z usług biura rachunkowego i nie miał świadomości, że nastąpiło to z uchybieniem obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa.

Odwołująca wykonywała swoją pracę w biurze firmy na ul. (...) w K., które stanowi jednocześnie jej miejsce zamieszkania. W mieszkaniu jedno z pomieszczeń przeznaczonych jest na biuro, w którym znajdują się komputery z dostępem do internetu i możliwością monitoringu sklepów prowadzonych przez J. K.. Odwołująca pracowała w godzinach otwarcia placówek (od. 9.00 do 17.00) i obserwowała funkcjonowanie poszczególnych trzech sklepów oraz zachowania pracowników. Spostrzeżone uchybienia dotyczące ich pracy (m.in. to, że klienci nie byli obsługiwani przez pracowników lub, że odzież nie znajduje się w tym miejscu co powinna) zgłaszała na bieżąco telefonicznie J. K. który reagował u kierowników sklepu.

Dodatkowo odwołująca udawała się także do sklepów prowadzonych przez J. K. celem sprawdzenia kontroli zachowania się pracowników na miejscu. Posiada ona uprawnienia do kierowania pojazdami kat. (...) prawa jazdy oraz miała własny samochód osobowy. Ubezpieczona działała wówczas jako tzw. „cichy klient” nie ujawniając swojej tożsamości oraz faktu bycia pracownikiem w firmie (...). Jedynie kierownicy poszczególnych sklepów wiedzieli o roli ubezpieczonej w firmie. W czerwcu 2014 r. J. K. razem z (...) jeździli do prowadzonych przez niego sklepów, gdzie kierownikom sklepu tj. B. P. w B., (...) w G. oraz A. S. w L. przekazano informację, że (...) będzie zajmować się kontrolowaniem sklepów jako „cichy klient”. B. P. ok. 3-4 razy w okresie wakacji 2014 r. widziała jak odwołująca przyjeżdżała do sklepu i dokonywała w nim zakupów, lecz zgodnie z ustaleniami nie rozmawiała ona z odwołującą. Kierownik sklepu w G. (...) również wiedziała o tym, iż (...) była w sklepie w G. dwa razy w miesiącu lipcu 2014 r. oraz jeden raz

w miesiącu sierpniu 2014 r. Odwołująca również i w tym przypadku zachowywała się jak typowy klient. (...) była także w okresie wakacji 2014 r. dwa razy

w sklepie w L., lecz tak jak w pozostałych sklepach, kierownik sklepu (...) nie miała z nią żadnego kontaktu. Z uwagi na duży asortyment znajdujący się w każdym sklepie odwołująca przebywała w nim przez ok. 1,5-2 godzin.

Po każdym wyjeździe odwołująca zdawała pracodawcy relację z tego jak była obsługiwana w sklepie i w przypadku stwierdzonych nieprawidłowości J. K. telefonicznie interweniował u kierowników sklepu.

Podróż odbywała się za pomocą samochodu należącego do odwołującej i pracodawca nie zwracał jej z tego tytułu kosztów podróży. Również to, iż niekiedy odwołująca pracowała więcej godzin niż przewidziano, nie było powodem do domagania się przez nią wynagrodzenia z tytułu nadgodzin, gdyż uwzględniono, że jest to rekompensowane w wynagrodzeniu odwołującej.

W trakcie zatrudnienia odwołująca podpisywała listy obecności a pracodawca prowadził wobec niej miesięczną ewidencję czasu pracy.

Odwołująca pracowała do dnia 25.09.2014 r. a następnie przeszła na zwolnienie lekarskie związane z zagrożeniem możliwości wystąpienia przedwczesnego porodu. Po jej przejściu na zwolnienie lekarskie nie został zatrudniony inny pracownik i sprawami dotyczącymi nadzorowaniem pracowników zajął się ponownie J. K., jednak nie mógł poświęcić się temu zadaniu w pełni z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad chorą matką. Po tym okresie obroty firmy ponownie spadły i z dniem 1.04.2015 r. zlikwidowany został sklep w L.. W dniu (...). odwołująca urodziła syna (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, akt osobowych odwołującej, dokumentów przedłożonych przez płatnika składek (k.8-13, 35, 130) informacji z LO dla Dorosłych (...) w K. (k.62-64), informacji lek. med. F. W. (k.65), zeznań świadków : (...) (k.29v-30), H. K. (k.30-31), B. P. (k.82-83), (...) (k.94), A. S. (k.108), zeznań odwołującego J. K. (k.124-125v), zeznań ubezpieczonej (...) (k.125v-126).

Zeznania świadków (...) oraz H. K. co do charakteru pracy i obowiązków wykonywanych przez (...) Sąd uznał za przekonujące. Sąd podchodzi z dużą ostrożnością do oceny ich zeznań, z uwagi na fakt, że są oni rodziną dla ubezpieczonej (mąż oraz matka) , nie mniej jednak brak było podstaw do zakwestionowania podawanym przez nich okolicznościom dotyczącym zatrudnienia ubezpieczonej albowiem ich zeznania były ze sobą spójne oraz korespondowały z zeznaniami świadków B. P., (...) oraz A. S..

Zeznania tych trzech ostatnich świadków – kierowników poszczególnych sklepów prowadzonych przez J. K. również zasługiwały na danie im wiary, albowiem były one logiczne i szczere. Ich zeznania wzajemnie się uzupełniały i niezbieżnie wynika z nich, że ubezpieczona wykonywała powierzone jej czynności i odwiedzała kilkakrotnie poszczególne sklepy.

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującego J. K. oraz ubezpieczonej (...) albowiem były one spójne, zgodne, a argumentacja jaką przedstawiły uzasadniająca fakt zawarcia umowy i jej warunków jest logiczna i zgodna z zasadami współżycia społecznego. Dodatkowo zeznania te znalazły oparcie w zeznaniach świadków oraz w przedłożonych dokumentach. Jakkolwiek można mieć wątpliwości czy aby rzeczywiście J. K. nie wiedział, że chwili nawiązania stosunku pracy z ubezpieczoną była ona w ciąży, gdyż z okoliczności sprawy wynika, że strony darzą siebie zaufaniem i nie przedstawiono racjonalnych powodów dlaczego ubezpieczona miałaby ukrywać ten fakt przed rodziną, lecz okoliczność ta nie była istotna z punktu widzenia rozstrzygnięcia o zasadności odwołania.

Wartość dowodowa dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez strony.

Zgodnie z treścią **art. 6 ust. 1 pkt 1** ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U.2015.121) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m. in. osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami.

Zgodnie z treścią **art. 11 ust. 1** powołanej ustawy osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, (pracownicy), podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu. Natomiast osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu - art. 12 ust. 1.

Definicja pracownika zawarta została w **art. 8 ust. 1** ustawy, w którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Jeśli jednak pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca – art. 8 ust. 2.

Ponadto w świetle ust. 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie czy (...)w spornym okresie była pracownikiem i czy z tego tytułu podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Nie ulega wątpliwości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem przepisu **art. 68 ust. 1 pkt 1** ustawy „systemowej” do zakresu działania Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych.

Zawarcie umowy o pracę, jej skuteczność i ważność oceniać należy zgodnie z przepisami kodeksu pracy. W myśl przepisu **art. 22 kp** przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Oczywiście jest, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy (por. art. 22 k.p.), a naturalnym - całkowicie zgodnym z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego - jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to, można powiedzieć, elementarne i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Sam jednak fakt złożenia przez strony oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 kp nie oznacza jednak, że taka umowa jest ważna.

Organ rentowy wywodził, że umowa o pracę jaką zawarła ubezpieczona z płatnikiem składek była umową nieważną, zawartą dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Czynność prawna jest pozorna w rozumieniu art. 83 k.c. wówczas, gdy oświadczenia jej stron ukrywają rzeczywistą treść tej czynności, uzewnętrzniają natomiast - dla pozorów - czynność, której w istocie rzeczy nie obejmują swymi oświadczeniami. Sytuacja taka w żadnym stopniu nie odzwierciedla stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. Nie wiadomo z czego miałyby wynikać, że strony zawartej umowy o pracę dążyły do obejścia prawa. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Z zawarciem umowy o pracę wiąże się uzyskanie różnych świadczeń i perspektywa nabycia praw, np. zasiłków i uprawnień emerytalnych. Wszystkie te motywy nie mogą skłaniać do przypisania stronom umowy o pracę chęci obejścia prawa, jeżeli nie zostanie dowiedzione, że świadczeń tych chcą uzyskać w sposób niezgodny z prawem, prawo obchodząc.

Przepis art. 58 § 1 k.c. stanowi w swojej początkowej części, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna.

O czynności prawnej (także zawarciu umowy) mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem prawa. Taki pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04 (OSNP 2006, nr 1-2, poz. 28) stwierdzając, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 (OSNP 2005, nr 15, poz. 235) uznając, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Stanowisko to można uznać za ugruntowane, gdyż zostało powtórzone w innych jeszcze orzeczeniach, na przykład w wyroku z dnia 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05. W wyroku z dnia 14 lutego 2006 r., III UK 150/05, Sąd Najwyższy stwierdził, że dążenie kobiety ciężarnej do uzyskania przez

zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może być uznane za zmierzające do dokonania czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy.

Na tle tych orzeczeń należy uznać, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe pozwoliło ustalić, że odwołująca faktycznie realizowała zawartą umowę o pracę. Przemawiają za tym dowody w postaci zeznań świadków (...), H. K., B. P., (...), A. S., oraz zeznania odwołującego J. K., ubezpieczonej (...). Z przedłożonej natomiast dokumentacji wynika, że obowiązywał ubezpieczoną określony czas pracy, swoją obecność potwierdzała podpisami na liście obecności a pracodawca za wykonywaną pracę wypłacał jej miesięczne wynagrodzenie. Wszystko to wskazuje, że praca (...) miała charakter pracy stałej, ciągłej (nie okazjonalnej), odpłatnej. Jednocześnie Sąd uznał, że praca odwołującej była wykonywana w warunkach podporządkowania. Inaczej należy podchodzić do oceny podporządkowania pracownika pracodawcy w sytuacjach gdzie stronami umowy są osoby sobie bliskie (np. członkowie rodziny), a inaczej kiedy chodzi o ocenę podporządkowania między osobami obcymi. Ten rodzaj relacji osobistej między pasierbicą a ojczymem wskazuje, że podporządkowanie w tym przypadku nie miało klasycznej postaci, w dalszym jednak ciągu było to podporządkowanie o którym mowa w art. 22 k.p. Odwołująca wykonywała zawartą umowę pod nadzorem J. K., wszakże na bieżąco zdawała mu relację z ze swojej pracy i była związana czasem pracy, który pokrywał się z godzinami otwarcia sklepów. Wprawdzie strony nie przedstawiły materialnych dowodów świadczenia przez odwołującą pracy, lecz nie było to uzasadnione charakterem zadań, których realizacji oczekiwał od pracownika pracodawca. Odwołująca miała zajmować się obserwacją funkcjonowania trzech sklepów oraz pracy zatrudnionych w nich pracowników. Zadania te realizowała z jednej strony poprzez monitoring z kamer zainstalowanych w każdym ze sklepów, a z drugiej w ramach osobistych przyjazdów do sklepów i działając wówczas jako „cichy klient”. To, iż pracodawca dla takiego rodzaju obowiązków posłużył się nazwą stanowiska pracy ubezpieczonej jako „przedstawiciel handlowy” nie miało znaczenia w kontekście oceny pozorności umowy o pracę, albowiem decydujące znaczenie ma to, czy strony realizowały obowiązki w reżimie charakterystycznym dla stosunku pracy, a to zostało w przedmiotowej sprawie wykazane. Przyjęty przez strony umowy zakres zadań powoduje, że pomimo braku pisemnego zakresu obowiązków – który co wymaga podkreślenia nie jest wymagany przez przepisy prawa – pracownik nie miał wątpliwości co do tego, czego oczekuje od niego pracodawca i w jaki sposób będzie przez niego rozliczany. Charakter tych prac przemawia za tym, że nie istniała potrzeba odzwierciedlenia wykonywanej przez odwołującą pracy w postaci materialnych dowodów. Zeznania świadków – kierowników sklepów wskazują niezbicie,

że odwołującą bywała w sklepie, a z zeznań stron umowy o pracę wynika,

że ubezpieczona zdawała relację telefoniczną pracodawcy z poczynionych przez nią ustaleń. O pozorności zawartej umowy o pracę nie może świadczyć okoliczność, że odwołująca nie była rozliczana z odbywanych podróży, skoro zeznania świadków wskazują, że odwołująca kilka razy w okresie wakacji odwiedzała sklepy.

Sąd dostrzega okoliczność, że odwołująca jest osobą młodą i wcześniej nie pracowała zawodowo, lecz argument o braku doświadczenia zawodowego i kwalifikacji do powierzonych obowiązków mający świadczyć o pozorności zawartej umowy był za daleko idący. W kontekście bowiem tego, że materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że odwołująca faktycznie wykonywała obowiązki wynikające z umowy o pracę, okoliczności te nie miały znaczenia. Nadto należy zauważyć, że zadania postawione przed pracownikiem nie były szczególnie skomplikowane i nie wymagały większego przygotowania czy przyuczenia.

Na korzyść stanowiska organu rentowego o fikcyjność zawartej umowy mógłby przemawiać fakt zgłoszenia odwołującej do ubezpieczeń społecznych z miesięcznym opóźnieniem. Okoliczność ta nie mogła jednak rzutować na ocenę faktycznego wykonywania pracy przez (...)Sądowi z okoliczności innych spraw w przedmiocie zasadności podlegania pracownikom ubezpieczeniom społecznym wiadomym jest, że rejestracja pracowników do ubezpieczeń społecznych z opóźnieniem jest zjawiskiem nierzadkim, stąd też przypadek odwołującej był kolejnym przykładem potwierdzenia tej sytuacji. Sąd jednak nie miał wątpliwości, iż pomimo formalnego zgłoszenia ubezpieczonej dopiero

w lipcu, (...) świadczyła pracę zgodnie z umową a więc już w czerwcu 2014 r. Potwierdzają to zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, którzy wskazywali, że to właśnie w tym miesiącu płatnik składek razem z ubezpieczoną objeżdżał poszczególne sklepy informując ich kierowników o roli odwoławczej.

Odnosząc się do wskazywanego przez organ rentowy argumentu o braku rzeczywistej potrzeby zatrudnienia odwoławczej, o czym ma świadczyć to, że po przejściu odwoławczej na zwolnienie lekarskie nie została przyjęta przez płatnika składek inna osoba na jej miejsce, Sąd pragnie zauważyć, że obowiązki te przejął ponownie płatnik składek, a z uwagi na likwidację jednego ze sklepów dysponował on większą ilością czasu. Jednocześnie wskazać trzeba, że nie wydaje się właściwym,

aby organ rentowy czy sąd dokonywał oceny działań pracodawcy z punktu widzenia ich racjonalności i zgodności z zasadami prawidłowego (w sensie ekonomicznym) zarządzania przedsiębiorstwem. Jak wskazywał już wielokrotnie Sąd Najwyższy,

w tym np. w uzasadnieniu wyroku z 12 stycznia 2012r., sygn. akt II PK 83/11 (Lex nr 1230257) „podejmowane przez pracodawcę zmiany organizacyjne i ekonomiczne stanowią autonomiczną decyzję tego podmiotu. Należy też uwzględnić, że z istoty stosunku pracy wynika, iż służy on realizacji zadań i celów ustalonych przez pracodawcę. To pracodawca decyduje, jaką działalność prowadzi (gospodarczą, produkcyjną, handlową, kulturalną) i on ponosi jej ryzyko. Ma on więc w granicach prawa swobodę w wyborze rodzaju tej działalności i sposobu jej realizacji. W tym aspekcie interesy pracownika i możliwość ingerencji sądów pracy nie mogą w decydującym zakresie ograniczać tej swobody, a przez to ograniczona jest możliwość kontroli pracodawcy, zwłaszcza przez narzucanie mu określonego sposobu prowadzenia działalności - np. określonej struktury organizacyjnej, doboru kadr, używanych technologii itp. (por. np. tezę IX uchwały Pełnego Składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1985 r. w sprawie wytycznych dotyczących wykładni art. 45 Kodeksu pracy i praktyki sądowej stosowania tego przepisu w zakresie zasadności wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, OSNC 1985 nr 164, poz. 11; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 października 2002 r., I PKN 374/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 156; z dnia 8 sierpnia 2006 r., Prawo Pracy 2006 nr 12, poz. 39; z dnia 5 maja 2009 r., I PK 11/09, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 3).

Odnośnie akcentowanej przez organ rentowy wysokiej wysokości wynagrodzenia odwoławczej, to Sąd dostrzega, że rzeczywiście może ona budzić uzasadnione wątpliwości w kontekście zakresu obowiązków odwoławczej, które dotyczyły wykonywania niezbyt skomplikowanych czynności, posiadanego przez nią wykształcenia oraz braku doświadczenia zawodowego, jednak Sąd nie był uprawniony do badania szczegółowo tej okoliczności w ramach przedmiotu niniejszego postępowania, którym była kwestia podlegania ubezpieczeniom społecznym. Należy bowiem zauważyć, że Sąd Najwyższy w wyroku z 14.05.2013 r. (I UK 611/12, Lex nr 1372003) podał w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia że z odwołania od decyzji o nie podleganiu pracowniczemu tytułowi ubezpieczeń społecznych, sądy ubezpieczeń społecznych mogą ustalić nie tylko podleganie spornemu tytułowi ubezpieczeń ale także zweryfikować zawyżoną podstawę wymiaru opłaconych przez płatnika składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne - wyłącznie wtedy gdy podstawa wymiaru składek została objęta treścią zaskarżonej decyzji i przedmiotem sporu (odwołania). W sytuacji gdy podstawa wymiaru składek nie jest przedmiotem zaskarżonej decyzji ani odwołania, Sąd II instancji nie jest uprawniony po raz pierwszy orzec co do przedmiotu sporu nie objętego treścią tej decyzji, gdyż orzeczenie takie mogło by prowadzić do naruszenia konstytucyjnej zasady dwuinstancyjnego postępowania (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP).

Sąd nie mógł więc działać w zastępstwie organu rentowego, skoro zakres rozpoznania ograniczony jest do przedmiotu rozstrzygnięcia decyzji organu rentowego. Z kolei organ rentowy może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (zob. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 27.04.2005 r., II UZP 2/05, Lex nr 148238). Istnieje możliwość, aby organ rentowy, który w myśl powołanego wcześniej art. 86 ust. 2 ustawy systemowej ma uprawnienia do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatników składek, dokonał oceny ważności postanowień umów o pracę co do uzyskiwanego przez odwoławczą wynagrodzenia pod kątem jego zgodności z prawem, zasadami współżycia społecznego bądź też dążenia do obejścia prawa.

Z powyższych rozważań wynika, że charakter zatrudnienia odwołującej odpowiadał cechom zatrudnienia pracowniczego, a zatem wykonywane przez nią czynności, skutkowały objęciem jej od dnia 1.06.2014 r. pracowniczym ubezpieczeniem społecznym na mocy art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Organ rentowy nie wykazał zaś przesłanek pozorności umowy o pracę na podstawie art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z przepisu art. 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia tego organu od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z przepisu art. 6 k.c. (por. wyrok SN z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, publik. LEX nr 577847).

Strony realizowały zawartą umowę, czego nie może podważyć fakt, że zawierając ją ubezpieczona znajdowała się w ciąży i nie można wykluczyć, że jednym z celów zawarcia przedmiotowej umowy było także uzyskanie w przyszłości przez (...) świadczeń z ZUS-u z ubezpieczenia chorobowego. Podjęcie pracy w wyżej wskazanym celu jest bowiem dopuszczalne i nie świadczy o intencji obejścia prawa czy też o nieważności umowy. Takie stanowisko jak wskazano powyżej znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Skoro więc (...) wykonywała pracę na rzecz płatnika składek J. K. na podstawie zawartej umowy o pracę to brak było podstaw do kwestionowania podstawy podlegania z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

W świetle powyższych ustaleń stwierdzić więc należy, że odwołująca podlegała ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu zatrudnienia bowiem umowa o pracę, która stanowiła podstawę zgłoszenia jej do ubezpieczenia nie była fikcyjna, a praca była faktycznie świadczona przez odwołującą.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 108 k.p.c. w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490) w brzmieniu obowiązującym przed 1.08.2016 r.

SSO Elżbieta Majewska